



# Klub Zdobywców Koron Górskich RP



Minął już rok z okładem, gdy po raz pierwszy poinformowaliśmy naszych Czytelników o powstaniu nowej organizacji, której na sercu leży promocja turystyki górskiej. Dziś, z perspektywy minionego czasu, przeprowadziliśmy rozmowę z p. Mirosławem Surmaczem, pomysłodawcą projektu, aby w spokojniejszym, zimowym okresie dowiedzieć się nowinek z Klubu.

**P**anie Mirosławie, proszę nam przypomnieć czym jest Pana Klub?

– Klub Zdobywców Koron Górskich Rzeczypospolitej Polskiej powstał drugiego maja 2015 roku. Celem Klubu jest promowanie świadomej turystyki górskiej i promocja polskich gór.

Cel ten realizuję poprzez stworzone przez klub programy górskie zwane koronami. Każda korona to odrębny komplet turystycznych odznak górskich będących z jednej strony nagrodą za poniesiony wysiłek, a z drugiej doskonałą pamiątką po przeżytej przygodzie. Warto więc chodzić, zdobywać i poznawać swój kraj.

#### Jak przystąpić do Klubu?

1. Ze strony [www.koronygor.pl](http://www.koronygor.pl) pobierz formularz zgłoszeniowy.

Tam dostępne są także wszystkie informacje na temat oferty Klubu, regulamin, zasady jego działania i opłaty związane z uczestnictwem.

2. Wypełniony formularz prześlij mailem na adres [kzkg@koronygor.pl](mailto:kzkg@koronygor.pl),

lub pocztą tradycyjną na adres:

KZKG RP  
PRZEGR. POCZT. NR 64  
41-710 Ruda Śląska

3. Po uiszczeniu opłaty zgodnie z wybraną ofertą, nowo przyjęty klubowicz otrzyma pakiet startowy składający się z dwóch książeczek klubowych i klubowej odznaki.

– Do kogo skierowana jest oferta Pana Klubu?

– Oferta klubu dedykowana jest ludziom kochającym góry, a w szczególności tym, którzy poza pasją ich zdobywania posiadają dodatkowe hobby. Tym hobby jest oczywiście dla nas zdobywanie koron górskich i odznak które się z nimi wiążą. Chcemy mieć z tego jakąś pamiątkę, dowód swojego samozaparcia, hartu i pokonania trudności na szlaku. Trudności nie tylko związanych ze szlakiem, ale również, a może przede wszystkim z przezwyciężeniem własnych słabości. Ważna jest też satysfakcja z dokonania pewnego wysiłku. Tak, bo chociaż polskie góry (poza Tatrami) nie mają charakteru alpejskiego, to nawet w niższych pasmach są wierzchołki, na które nie tak łatwo jest wejść, zwłaszcza przy zmiennej pogodzie.

– Jak można przyłączyć się do tej zabawy? Ilu członków liczy Klub na dziś i kim są ci ludzie?

– Aby przystąpić do Klubu wystarczy wypełnić Kartę Zgłoszenia no i oczywiście opłacić pakiet startowy. Nie pytamy o narodowość, wyznanie, profesję, stan cywilny czy wykształcenie. Wystarczy, że chętni kochają góry i chcą tę miłość okraszyć odznakami. Z rozmów z klubowiczami wiem, że są wśród nas górnicy, strażacy, przewodnicy górscy, pracow-



nicy naukowcy, pracownicy korporacji, dzieci, młodzież, studenci - nie sposób wymienić wszystkich.

Są z nami „weterani” polskich gór mający za sobą tysiące kilometrów górskich szlaków i są ci, którzy górską przygodę dopiero zaczynają. Dziś do Klubu należy już ponad 500 osób. Zweryfikowano prawie 1000 odznak.

– Jakie są w Klubie odznaki i za co można je zdobyć?

– Projekt składa się z dwóch grup odznak. Pierwsza z nich bazuje na wybitności szczytu. Mamy odznakę ogólnopolską, czyli Koronę Najwybitniejszych Szczytów Gór Polskich, mamy odrębne jej dwie młodsze siostry, czyli Koronę Najwybitniejszych Szczytów Sudeckich i Koronę Najwybitniejszych



Szczytów Karpat Polskich. Na bazie tych list zostaną w 2017 roku wprowadzone odznaki dziecięca, młodzieżowa i duża.

Drugą grupę odznak stanowią korony pojedynczych pasm lokalnych. Tutaj zastosowano klubową zasadę 4N. Są to więc góry: Najwybitniejsze, Najwyższe, Najciekawsze i Na szlaku (ewentualnie w jego pobliżu).

Koronami uhonorowane zostały wszystkie pasma polskich gór. Liczę, że dzięki temu klubowicze odkrywają miejsca całkowicie im nieznane a przecież nie mniej piękne. Może to w delikatny sposób odblokuje przepelnione Tatry, czy Karkonosze. Może ktoś zakocha się w Beskidzie Wyspowym, Niskim czy Górach Kamiennych?

Korony posiadają już Bieszczady, Pienniny, Tatry, Karkonosze, Beskidy: Śląski, Żywiecki, Mały. Góry Świętokrzyskie, Izerskie, Opawskie, Sowie, Stołowe. Masywy Ślęży i Śnieżnika oraz Rudawy Janowickie. Pozostałe pasma otrzymają swoje korony 2017 roku.

– *Czy są już pierwsi zdobywcy wszystkich odznak?*

– Zdobyć wszystkich odznak w sposób formalny na dzisiaj nie jest jeszcze możliwe. Można zdobywać odznaki uruchomione do weryfikacji. I rozpatrując w tej kategorii, są ludzie w Klubie którzy zdobyli już wszystko albo prawie wszystko co jest dostępne na dzisiaj.

To olbrzymi projekt obejmujący 35 koron górskich, sto kilkadziesiąt odznak i czterysta kilkadziesiąt wskazanych szczytów. Dla tych, których przytłaczają te cyfry, mamy dobrą wiadomość, że u nas nic się nie „marnuje”. Funkcjonuje tzw. weryfikacja wsteczna, czyli uznajemy wszelkie zdobycze górskie poczynione również przed momentem przystąpienia do Klubu. Ponadto nigdzie nie jest napisane, że należy zdobywać wszystko i od razu. To projekt na lata górskiej przygody. To kompleksowa oferta, z której można wybrać tylko interesujące nas elementy .

– *Gdzie i jak można znaleźć Pana Klub?*

– Pełna oferta klubu i wszystkie informacje o nim znajdują się na [www.koronygor.pl](http://www.koronygor.pl).

Klub nie posiada formalnej siedziby, działa na zasadzie korespondencyjnej. Nie organizuje wspólnych wypadów, bazuje na indywidualnych poczynaniach klubowiczów. Nie ma u nas zebrań klubowych, bo w formule ogólnopolskiej jest to uciążliwe. Weryfikacje są prowadzone na prostych zasadach dających obu stronom poczucie komfortu. Bo naszym podstawowym celem jest radość ze zdobywania gór, a nie stres, czy zostanie się zweryfikowanym, czy nie. Pieczętki, fotki, potwierdzenia to ma być tylko coś jakby przy okazji.

Zapraszamy wszystkich też na stronę już prawie 3400 polubień. To jest nasz bardzo ważny kanał informacji, tam witamy nowych członków, przedstawiamy ich, gratulujemy osiągnięć...

Projekt się przyjął i zaszczepił. Cieszą mnie znajomości jakie tam są nawiązywane. Z wielu rozmów internetowych, telefonicznych, z maili wiem, że projekt się podoba i przyciąga kolejne osoby. Wiem nawet, że wielu z nas już nawet pod kątem klubowych odznak planuje weekendy i urlopy. Uczestnictwo w Klubie niesie radość wielu ludziom kochającym góry. Wielu z klubowiczów podniosło swój stopień edukacji górskiej. Wyprawy są lepiej planowane i organizowane, przemyślane i co za tym idzie - bardziej bezpieczne .

– *Kto jeszcze oprócz Pana zajmuje się sprawami klubowymi?*

– Klub prowadzę jednoosobowo. Nie znaczy to, że nie czerpię z wiedzy i doświadczenia innych. Chciałbym tu wymienić imiona tych którzy mocno zidentyfikowali się z klubem. Wasza pomoc jest dla mnie bardzo cenna, lecz z obawy, że kogoś pomnę nie będę nikogo wyróżniał w taki sposób .

Klub to także spore przedsięwzięcie finansowe. Serdeczne podziękowania składam za pomoc ze strony producenta naszych klubowych znaczków i koron, śląskiej firmie WOTIR. Stronę klubową modyfikuje i stale ulepsza zaprzyjaźniona firma Gigaproject. Klub cieszy się poparciem adminów wielu otwartych grup górskich na FB np: Ludzie Gór. Fenomenalny prezent zrobiła nam pewna blogerka. Koleżanka jak na tacy podaje, jak zdobyć Koronę Beskidu Śląskiego. Z serca gorołaza polecam jej blog osobisty *Wieczna Tułaczka*. Jest zainteresowanie, dzieje się i będzie się działo ...

– *W jaki sposób utrzymuje się Klub od strony finansowej?*



– Projekt KZKG RP to największy projekt tego typu w Polsce. Są tacy którzy twierdzą, że i na świecie. Ale jest oczywiste, że to wszystko kosztuje.

Klub rozwijałem początkowo ze środków własnych, obecnie w większej mierze z funduszy pozyskiwanych za pakiet startowe oraz weryfikowane odznaki. Prowadzę działalność gospodarczą w całkowicie innej branży – i to ona daje mi utrzymanie. Klub to mój wolny czas i satysfakcja z tego, że dla wielu osób zrobiłem coś pożytecznego.

Chciałbym też od razu powiedzieć, że nie zakładałem Klubu, by być konkurencją dla kogokolwiek. Góry to moja pasja i miłość. Korony i odznaki to hobby. Prowadzenie klubu i promocja turystyki górskiej i polskich gór to moja misja. KZKG RP to tylko wypełnienie pewnego rodzaju luki w ofercie odznak dla chodzących po górach. Stąd ten mój pomysł na góry, będący dopełnieniem innych projektów. Ludzie to zauważyli i docenili.

– *Cóż, pozostaje nam tylko życzyć powodzenia w doprowadzeniu całego projektu do końca i zachęcenie wszystkich do zdobywania kolejnych szczytów. Dziękujemy za rozmowę.*

I ja dziękuję, pozdrawiam. 🐾

Z Mirosławem Surmaczem, pomysłodawcą i prowadzącym projekt Klubu Zdobywców Koron Górskich Rzeczypospolitej Polskiej rozmawiał  
Paweł Cukrowski.

Zobacz też....

➔ KZKG RP

„Psk” 7/2015

